

## Strzelce Opolskie wśród najlepszych

c.d. ze str. 1

rownik Referatu Inicjatyw Gospodarczych w Urzędzie Miejskim w Strzelcach Opolskich – bo dość duży udział gmin precyzyjnie określa pozycję każdej z nich wśród innych. W dodatku do ub. roku nie wiązało się to z żadnymi kosztami, w tym roku opłata organizacyjna wyniosła 100 zł, podczas gdy w wielu innych konkursach trzeba uiścić przynajmniej kilka tysięcy złotych. Wprawdzie w takich kosztownych konkursach trzy czwarte uczestników otrzymuje certyfikaty, które mogą im dodać splendoru, przynajmniej wizualnego, to my jednak postępujemy inaczej: uczestniczymy w takich, które nie wymagają współfinansowania, ale wzmacniają wiarygodność podejmowanych działań. Szkoda, że nie prowadzi się już rankingu atrakcyjności inwestycyjnej miast, organizowanego niegdyś przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. Dla mnie był to jeden z najciekawszych projektów, przede wszystkim dlatego, że obejmował 100 procent polskich gmin.

Odpowiedzi na pytania zawarte w ankiecie dotyczą 4 kategorii: zarządzanie finansami, zarządzanie rozwojem, jakość obsługi interesantów, komunikacja społeczna. H. Czempiel przynajmniej jednak, że był trochę rozczarowany brakiem pytań o obsługę inwestorów czy

oferty inwestycyjne, czego można byłoby się właściwie spodziewać choćby sugerując się nazwą konkursu. Nie było też miejsca, w którym można byłoby się pochwalić ulgami dla inwestorów czy programem zatrudnienia.

- A mamy tu rzeczywiste osiągnięcia – kontynuuje H. Czempiel. - Z naszego programu wsparcia dla inwestorów trzej przedsiębiorcy już korzystają i planują utworzenie nowych 110 miejsc pracy, kolejni również przygotowują się do skorzystania z oferowanych przez nas ulg.

- Mimo że w ankiecie nie zostały ujęte tego typu zagadnienia, to jednak jej kształt pozwala, z drugiej strony, uświadomić nam, czego jeszcze w naszym urzędzie brakuje i co można poprawić. Dość wysokie miejsce w rankingu cieszy, tym bardziej, że w każdej z czterech kategorii otrzymaliśmy mniej więcej tyle samo punktów, co oznacza, że poziom, jaki prezentujemy we wszystkich sferach jest wyrównany. A więc, mimo że uplasowaliśmy się tuż za czołówką najlepszych (tylko 5 gmin otrzymało certyfikaty w każdej z grup), to zestawienie potwierdza prawidłowy kierunek naszych przedsięwzięć zmierzających do tego, by gmina Strzelce Opolskie naprawdę stała się przyjaznym partnerem dla inwestorów.

## Wyróżnienie PALiZ dla Strzelce Opolskich



Fragm. reklamy Strzelce na stronie internetowej PALiZ

„Z wielką przyjemnością informuję Pana, że oferta inwestycyjna Strzelce Opolskich została przez nas umieszczona w katalogu „The best location of Polish regions” – tak brzmi początek listu prezesa Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, skierowanego do burmistrza Krzysztofa Fabianowskiego. I choć to nieładnie zaglądać do cudzej korespondencji – ten cytat wart jest przy-

toczenia. Takie wyróżnienie spotkało tylko dwa miasta z Opolszczyzny – drugim jest Skarbimierz.

Wiąże się to nie tylko z miłymi słowami i prezentacją na stronie internetowej PALiZ, ale też ze szczególną promocją oferty Strzelce Opolskich przez tę Agencję wśród potencjalnych inwestorów zagranicznych – wśród najlepszych ofert narodowych.

## Partnerzy od 10 lat



Koncerty w namiocie budziły duże zainteresowanie



Koncert gry na rogach myśliwskich w wykonaniu muzyków z Voitsbergu

Oprócz gości z Austrii wzięli w nich udział reprezentacje innych partnerów Leśnicy: Crostwitz, Cernosice i Gerbrunn. O znaczeniu tej współpracy dla regionu świadczy patronat honorowy jaki nad Dniami Partnerstwa objęła pani Hermine Poppeller – konsul generalny Austrii w Polsce, oraz kapituła honorowa: Helmut Paździor – poseł na Sejm RP, Stanisław Jałowiecki – poseł do Parlamentu Europejskiego, Ryszard Galla – wice-marszałek województwa opolskiego, Józef Swaczyna – starosta strzel-

ki, Hubert Kurzał – burmistrz Leśnicy, Ryszard Froń – przewodniczący rady miejskiej w Leśnicy i Józef Garbacz – prezes Banku Spółdzielczego w Leśnicy.

Uroczystości rozpoczęły się od posadzenia drzewka przez burmistrza Leśnicy Huberta Kurzała i Matthiasa Brützke, burmistrza Voitsbergu.

Potem wszyscy oficjalni goście Dni Partnerstwa wypuścili gołębie - na znak przyjaźni i pokoju.

Trzydniowe święto rozpoczęło się w piątek 27 sierpnia prezentacją „Kroniki współpracy”, która była owocna nie tylko dla obu gmin – stała się ona podwaliną kontaktów Opolszczyzny ze Styrią. Wagę współpracy partnerskiej Leśnicy dla społeczności powiatowej docenił również Zarząd Powiatu wspierając organizację Dni Partnerstwa kwotą 4 tysięcy złotych. Atrakcją soboty stały się zawody strażackie w których udział wzięły drużyny z Voitsberg i Crostwitz. Potem bawiono się do wieczora przy akompaniamencie zespołów i występów grup artystycznych. W niedzielę odprawiono mszę w intencji mieszkańców wszystkich grup partnerskich koncelebrowaną przez proboszcza z Leśnicy i wikarego z Voitsberg. Uroczystą oprawę muzyczną zapewnił chór z Voitsbergu.

/bb/



Zawody jednostek ochotniczej straży pożarnej z partnerskich gmin

## Szczęśliwy powrót do domu

Piętnastoletnia Karina, mieszkanka Łąk Kozielskich, została odnaleziona przez jednego z mieszkańców Jaryszowa po wielogodzinnych poszukiwaniach we wtorek. Tuż po szczęśliwym zakończeniu całej przygodzie rodziny należy dać chwilę oddechu i spokoju - na radość z powrotu córki i ponowne bycie razem.

Zgłoszenie o zaginięciu na stolatki policja przyjęła późno, po kilkunastu godzinach od jej wyjścia z domu, gdy poszukiwania prowadzone na własną rękę przez rodzinę nie dały rezultatu.

- W tego typu przypadkach wszelkie czynności podejmujemy natychmiast po zgłoszeniu, przy użyciu maksymalnej ilości funkcjonariuszy; to pierwsza kategoria poszukiwań - mówi nadkom. Tomasz Karnowski, wyjaśniając, że w taki sposób określa się m.in. poszukiwania osób nieletnich, gdy charakter osób zaginionych, ich dotychczasowy sposób postępowania i okoliczności nie wskazują na planowaną ucieczkę, choćby wakacyjną, czy wyjazd z chło-

pakiem lub dziewczyną bez wiedzy rodziców.

- Zawsze jednak bierze się pod uwagę rozmaite przyczyny zaginięcia i zakłada różne rozwiązania; nie można wykluczyć nawet tych najgorszych - mówi podinsp. Lech Łyżwa, komendant powiatowej policji. - Na szczęście na naszym terenie w ciągu roku mamy nie więcej niż 10 zgłoszeń o zaginięciach, i liczba ta obejmuje zarówno osoby nieletnie, jak i dorosłych. Zdecydowana większość akcji ma szczęśliwy finał, czasem jednak dochodzi do tragedii. W tym konkretnym przypadku trzeba było wziąć również pod uwagę, że dziewczynka jest osobą upośledzoną i ma trudności w orientacji w terenie.

- W przypadkach zaginięć staramy się zebrać jak najwięcej informacji o rodzinie i od rodziny, pytamy o przyjaciół, kolegów, towarzystwo, w jakim zaginiona osoba się obracała. To wszystko może wyjaśnić ewentualne przyczyny odejścia z domu i pomóc w poszukiwaniach. Prosimy też o nagłośnienie informacji o zaginięciu w mediach. Używamy także zwykłe psa tropiącego, ale tu istotny jest czas, w jakim zostanie włączony do akcji - im późniejsze zgłoszenie, tym mniejsza szansa, że podejmie trop. Właśnie w tej akcji pies nie odnalazł śladu.

W pierwszym dniu, gdy penetrowano okolice domu, Łąki Kozielskie i ich pobliz; łącznie przeszukano ok. 5 ha, w akcji uczest-

c.d. str. 5